

GAZETA PORANNA.

WARSZAWA.

Poniedziałek dnia 1 Lutego 1841 roku.

Piśmiennictwo Krajowe, najtańszy tydzieńnik literacki w Warszawie razem z Gazetą Poranną przy której wychodzi, kosztuje na mies. zł. 2 gr. 20 bez reżnosenia. Kantor główny w Star. Teatrze Nr. 1790

**WUTRO Z POWODU ŚWIĘTA UROCZYSTEGO GAZETA
NIE WYJDZIE.**

W skutek otrzymanego od Królewsko-Pruskiego Konsulatu Jeneralnego zawiadomienia, podaje do wiadomości trudniących się spławem, że budowle, które okazały się potrzebnymi z powodu ujścia, jakie otworzyła sobie Wisła przez góry piaszczyste pod Neufahr, tak dalece są wykończone, iż z otworzeniem żeglugi, statki przez nowo-zbudowaną służę na kanał, który jest z nią w związku, wchodzić będą mogły. Służa ta taką ma przestrzeń, iż wszelkie dotąd używane na rzekach statki, bez wyłączenia będą mogły przez takową przechodzić. Tratwy jednak, wtenczas tylko będą mogły być przepuszczone, skoro będą miały najwięcej 180 stóp długości, a nie więcej jak 30 stóp szerokości. Do przymocowania tratw, znajdują się powyżej służy, w dostatecznej odległości i liczbie pale, aby w razie potrzeby, tratwy do przejścia przez służę mogły być przygotowane.

Każdy z wodą płynący szyper, lub prowadzący tratwę, obowiązany jest przy moście na łyżwach w Teczewie (Dirschau), odebrać regulamen, który obejmuje wiadomość, jak się powinien zachować powyżej służy przechodząc przez takową.

Jenerał Adjutant Rautenstrauch.

Drugi numer Biblioteki Warsz., pisma peryodycznego za miesiąc Luty, już wyszedł na widok publiczny i zawiera: Wyjątki z Fausta

Getego, jeden przekładu J. E. Paszkowskiego, drugi A. J. Szabrańskiego. Charakterystyka kobiety przez Eleonorę Ziemęcką. Jak u nas w XVI wieku syna prowadzili od jego urodzenia aż do ożenienia, wyciąg z ówczesnej broszury przez W. A. Maciejowskiego. Rys historyczny Oświecenia Słowian, przez Aleksandra Tyśzińskiego. Rzecz o filozofii Jonskiej, jako wstęp do historii filozofii, przez Augusta Cieszkowskiego. O przemysle, jego historycznym postępie i wpływie na bieg cywilizacyi, przez Aleksandra Kurea (dokonczenie). Didkoż podania rodzinnego, przez K. W. Wojcieckiego. Rzut oka na praktykę sądowniczą, jako też o potrzebie kształcenia prawa teoretycznie przez A. Więrsz Get-Ali-Szacha z perskiego, przekład Wojciecha Potockiego. Abdallah i Houwald, wspomnienie z obozu pod Germenickiem, przez Wojciecha Potockiego. Krótki rzut oka na funkcyę, czyli czynności umysłowe zwierząt, z Cuviera, przez S.—List Elżbiety Królowej Polskiej z r. 1487. Kronika. Noworoczniki na r. 1841 przez A. J. S. Pamiętniki o Królowej Barbarze, M. Balińskiego przez A. T. Mistrz Twardowski J. I. Kraszewskiego, przez Sieciecha. Przysłowia ludu litewskiego, Jucewicza i inne dzieła przez Wł.: Pisma techniczne. Literatura rossyjska i czeska przez Dubrowskiego. *Rozmaitości.* Mysł do wystawy sztuk w resursie. Posiedzenie Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego.

Wspomnienie szkolne. — Wyciąg z listu z Pra-
gi. — Nowiny.

Biblioteka Warszawska awychodzi miesięcznie.
Prenumerata jest dwojaka: Imo *całkowita*, na
rok złp. 60. 2do *częściowa*, za złożeniem zł.
15, lub umówionej ilości i opłatą złp. 5, przy
każdym poszycie, aż do wypłacenia złp. 60.
Na prenumeratę zapisywać się można w Re-
dakcyi Biblioteki Warszawskiej, przy ulicy Sto-
jerskiej Nr 1789, u osób które się nią zaj-
mują i u Księgarzy w Warszawie i na pro-
wincyi. Na urzędach i stacyach pocztowych
w Królestwie zapisywać się można za opłatą
roczną w ilości zł. 60, lub półroczną
w ilości zł. 30.

Za granicą Królestwa zapisywać się można
u Księgarzy za zł. 80 rocznie:

Pierwszy rysunek *Album* (Cynkografii) ry-
cin, wykonywanych przez utalentowanego Pro-
fesa Piwarskiego, w stylu rodzajowym, wy-
obrażający *Litkup na Pradze*, wyszedł. Lu-
bownicy i Znamcy oddają temu dziełu naj-
słuszniejsze pochwały. Prenumeratorowie
mogą takowy odebrać w miejscu, gdzie za-
pisali się, lub od wydającego, za okazaniem
właściwego biletu. Na to *Album* można pre-
numerować jeszcze u A. E. Gliksberga pod ko-
łumnami przy Miodowej ulicy, w Litografii pod
firmą Bułakowski et C. na Senatorskiej ulicy
naprzeciw Teatru, u Maguny na Krakow-
Przedm. naprzeciw Poczty, i u Pietrzykow-
skiego naprzeciw Banku.

W Niedzielę przeszłą, i we Czwartek widzie-
liśmy Panią Chobryńską w roli Klementyny,
dramy *Córka Adwokata*. Pierwszy raz w
Teatrze Rozmaitości, drugi raz w Wielkim. Dra-
ma, w której tyle delikatnych uciek, sytuacji
pokojoyowych, lepiej nierównie udaje się na ma-
łej scenie; wszakże Pani Chobryńska, pierwszy
raz i drugi grała z jednakim skutkiem i jedna-
kie wzbudziła zadowolenie. Po artystce nie-
dawno zostającej na scenie, choć obdarzonej
wielkimi zdolnościami, nigdy nie mogliśmy spo-
dziwać się i wymagać gry, tak w wielu miej-
scach wykończonę, takiego cieniowania, któ-
re tylko doświadczona i z talentem artystka jest

w stanie zachować. Ze sceny wymagające siły i
czucia oddała godnie. Pani Chobryńska, nie-
dziwimy się; bo z pierwszych jej wystąpień, po-
wziął każdy przekonanie o niepospolitem wro-
dzoneń usposobieniu do charakterów, gdzie
móc i namietność są panującymi, — ale trudniej
bez porównania oddać z prawdą, miejsca spo-
kojnych rozmów, lub łżejszych uniesień; tu o-
prócz talentu, trzeba wiele doświadczenia, sma-
ku wykształconego i gruntownej znajomości
towarzystw: wszystkie te trudności artystka
przełamała a razem usposobiła publiczność do
wymagania odtąd więcej, jak się wymaga
od poczynającej z talentem nawet artyst-
ki. Skoro razemy się przekonali, że zdol-
ną jest odpowiedzieć tak wielkiej i trudnej roli
jak *Córka Adwokata*; już mamy prawo żądać
bardzo szybkiego postępu w każdej nowej roli
i sądzić ją jako artystkę wyższego rzędu i ta-
lentu.

Wyszedł z druku Nr 2 Ziemiańska Tygo-
dnika rolniczo-techn. Mieści w sobie, Gospodar-
stwo Wiejskie, Porównanie gospodarstwa rozu-
mowanego z pospolitem. — Uwagi nad pługiem.
Odpowiedź Lekarza Weterynaryi (dokończenie)
O wychowie kóz angorskich w Węgrzech. Roz-
maitości: łatwy sposób wzmocnienia naczyń
glinianych kuchennych. — Płot samorodny z dzi-
kich kasztanów. — Lipska assekuracja grądobi-
cia. — Ustawa dla Instytutu gospodarstwa wiej-
skiego i leśnictwa.

LONDYN 21 stycznia. W ostatnim tygodniu
panowała wielka czynność w poselstwach
austriackim, rosyjskim, pruskim i turec-
kim. Pan Bülow, poseł turecki, Baron Bru-
now, Baron Neuman i Lord Palmerston,
mieli wiele narad między sobą. Globe pisze
z Paryża, że Lord Granville ma wielkie wzię-
cie w zamku królewskim i ostatnia jego kon-
ferencya z panem Guizot jest bardzo zaspoka-
jająca.

Lord Palmerston, w imieniu Królowej, udzie-
lił pochwałę oddziałowi artyleryi, który pod
dowództwem podpułkownika Hoggins, miał
udział w zdobyciu St. Jean d'Acre.

Niedawno zmarły w Kadyxie angielski pisarz, Pan Haudisch, sprzedał Królowi francuzkiemu jedną z najszacowniejszych w Dunburry Hall, przy Preston znajdującą się, prywatną galerią obrazów.

Z listu deportowanego chartysty Jana Frosta, niedawno na zgromadzeniu chartystów w Bristol przez 17-letniego syna jego czytanego, przekonywamy się, że tak on, jako też jego towarzysze: Jones i Williams, uważani są jako pisarze i dozorczy innych wygnańców; dla tego zatem lepiej się z nimi obchodzić.

Jak wieść niesie, jutro dwór przybędzie tu z zamku Windsor i obierze mieszkanie w pałacu Buckingham. Izba wyższa przygotowała wszystko do posiedzenia królewskiego, które ma zagać parlament. Chrzest następczyni tronu ma się odbyć niezawodnie dnia 10 lutego. *Standard* utrzymuje, że rząd portugalski zawarł z Anglią umowę o dostarczenie 2000 sztuk siodła, 12000 sztuk mundurów i innych wojskowych przedmiotów. Że nadto gabinet angielski oznajmił gotowość dostarczenia Portugalii wielkiej liczby strzelb.

9go grudnia zmarł w St. Jean d'Acre podpułkownik Walker, dowódca tamtejszej angielskiej marynarki, z przyczyny grasującej tam epidemicznej febry. Armia angielska postradła w nim znakomitego oficera; pogrzebano go z honorami wojskowemi, a oficerowie tureccy niesli końce całunu.

Najnowsze wiadomości z Konstantynopola, które wzniciły obawę, aby rząd turecki nie poprzestał na zwyczajnem mianowaniu Mehmeda Alego, Baszą egipskim, niepokoiły nieco tutejszych kupców, którzy obawiali się, aby ten rodzaj surowego ograniczenia nie pogorszył kwestyi wschodniej.

PARYŻ 22 stycznia. — Minister wojny otrzymał depesze z Bony pod d. 6 stycznia, donoszące, że wyprawa przeciw pokoleniu Beni Salah, mająca na celu pomszczenie się za zabicie Kaid Mahmuda Ben Hassana i kapitana Saget, zupełnie się powiodła. Pokolenie to

wysłało deputacyą do Bony, prosząc o pokój, lecz odebrało odpowiedź, iż traktat względem niego nie nastąpi, dopóki mordercy Achmed Ben-Szaila żywi lub umarli dostarczeni nie będą.

Dziesięć batalionów strzelców pieszych, w St. Omer uorganizowanych, mają przybyć do Paryża w końcu kwietnia i z dniem 1 maja otrzymać chorągwie, a potem na mniejsze swojego przeznaczenia wyruszyć. Jeden z nich rozłożonym zostanie w okolicy Paryża, drugi stanie w *Vincennes*, cztery udadzą się do południowej Francyi, a cztery do Afryki.

Pan Leuillon de Thorigny mianowany został deputowanym przez czwarte kolegium wyborowe w Lyon.

ALGIER 10 stycznia. — Na wiadomość, że P. Caillé, adjutant ministra wojny, przywiózł depesze odwołujące Marszałka Valée, zgromadzili się w pałacu rządowym członkowie Izby handlowej, znakomici koloniści, kupcy i mieszkańcy Algieru, w celu oznajmienia Marszałkowi żalu swojego. Baron Vialar w imieniu wszystkich miał mowę do Marszałka.

D. 18 stycznia. — Fregata *la Gloire*, przywołająca Admirala Maekau, zarzuciła kotwice w Brest. Opuszcza ona Montevideo dnia 25 listopada, w czasie podróży 5 ludzi umarło na rozmaite choroby, dla tego fregata uległa kwarentannie. Jednocześnie przybyła tu korweta *la Triomphante*.

L'Ami de la Religion utrzymuje, że rząd rozpoczął umowę z Papieżem, skutkiem której ma być mianowanie dwóch Kardynałów, w liczbie tych znajdując się ma Arcy-Biskup Lyonu.

Wyrachowano, że od czasu wynalezienia parowej żeglugi, w Stanach zjednoczonych Ameryki północnej 272, w Wielkiej Brytanii 30 eksplozji okrętowych miało miejsce, przez co w pierwszym kraju 1921, w drugim 465 osób śmierć znalazło.

MONACHIUM 22 stycznia. Jak słychać, zaślubiny Jéj Wysokości Księżniczki Teodolindy Leuchtenberskiej, z JW. Hrabia Wilhelmem Württembergskim, odbyć się mają w pierwszej

połowie Intego (to jest 8 t. m.) Imieniny do-
stojnej narzeczonej obchodzono dziś na łonie
rodziny.

TRYEST 18 stycznia. Przybył tu z Syra
parostatek Meternich i przywiózł wiadomości
z Alexandryi po dzień 7 stycznia, według któ-
rych nie stanowczego względem wshodniej
kwestyi nie przedsięwzięto. Ibrahim Basza
ciagle znajduje się w Damaszku.

MADRYT 14 stycznia. Gazeta dworu zawię-
ra dekret ministerjalny, stanowiący względem
prędszej i regularniejszej kummunikacyi pi-
smienczej za pośrednictwem poczty.

LIZBONA 11 stycz. Dnia 4 b. m. kortezy
odbyły pierwsze posiedzenie. W izbie depu-
towanych było 86, w senacie 36 przytomnych
członków, oba zatem zgromadzenia dosta-
teczne. Prezesem i Vice-Prezesem obrano te
same osoby, które urzędy te w czasie nadzwyz-
czajnych sessyi; kortezów piastowały, a mia-
nowicie: Książę Palmela i nowy Patriarcha Li-
zbony, Hrabia d'Argueil w Senacie, a panowie
J. de Souza Magellhaes i N. Pastana w izbie
deputowanych.

Wojska hiszpańskie, które ku granicy wy-
ruszyły pod pozorem rozciągnięcia kordonu
zdrowia, jak się zdaje, mają na celu przeszkod-
zenie przeprowadzeniu z Portugalii do Hi-
szpanii, fabrykatów angielskich.

KONSTANTYNOPOL d. 5 stycz. Meslun Bej
Effendi, urzędnik wydziału spraw zagrani-
cznych, otrzymał rozkaz udania się do Alexan-
dryi dla naradzenia się z Vice-Królem.

Moslun Bej i Javer Basza (Walker) nie przy-
będą prędzej do Alexandryi, jak około 15 lub
20 b. m. Pierwszy ma rozkaz żądać od Meh-
meda, aby wojsko jego opuściło Syryą, Ara-
bią i Święte, miejsce i czuwać nad wypełnieniem
wszelkich przepisanych Baszy, przez konferen-
cją londyńską i Sułtana, warunków. Installa-
cya Mehmeda na Baszę Egiptu dopiero po u-
zupełnieniu tych warunków nastąpi. Mehmed
Ali otrzyma w dożywotnie posiadanie baszalik
egipski, lecz ulegać będzie przepisom, innych
baszów dotyczącym. Porta nadając mu basza-

likat Egiptu, zdaje się czynić to w charakterze
łaski i unikać wszystkiego, co by miało zna-
mić jakiegokolwiek umowy.

NEAPOL 12 stycz. Listy z Reggio, stolicy
prowincyi Kalabrii, donoszą, iż w nocy z d. 4
b. m. miało tam miejsce wielkie trzęsienie
ziemi. Pałac Intendentury, trybunał, koszary
Sgo Augustyna, więzienie Sgo Franciszka, mie-
szkanie Gubernatora, częścią zawaliły się, czę-
ścią takiemu uległy zniszczeniu, iż nie mogą
być zamieszkane. Wszystkie domy prywatne
są mniej lub więcej uszkodzone. Wiele osób
jest ranionych, lecz na szczęście trzy tylko
śmierci uległy. Trzęsienie to kilka razy się
powtarzało. Messina miała także uleść temu
nieszczęściu i wiele strat poniosła. Oddawna
zapowiadający się wybuch Wezawiusza grozi
nam nowymi tego rodzaju wypadkami.

WIADOMOŚCI HANDLOWE.

Na ostatnich targach warszawskich i pragskich
płacono za korzec żyta zł. 17 gr. 17; psze-
nicy zł. 23 gr. 24; grochu polnego zł. 16 gr.
5; cukrowego zł. 21 gr. —; fasoli zł. 35 gr. 15;
jęczmienia zł. 16 gr. 29; owsa zł. 11 gr. 14;
mąki pszennej przedniej zł. 33 gr. 23; ordy-
narniej zł. 38 gr. 28; żytniej pyłowej zł. 27
gr. 9; kaszy jaglanej zł. 47 gr. 24; gryczanej
zwyczajnej zł. 29 gr. 12; drobnej zł. 51 gr. 23;
perłowej 69 gr. —; ordynarniej zł. 21 gr. 6; sło-
my cent. 100 funt. zł. 2 gr. 12; siana zł. 4 gr.
22; sążen dREW sosnowych zł. 43; woł dobry
duk. 15; średni 12, lichy 9; cielę zł. 20; baran
zł. —; wieprz dobry zł. 90; średni zł. 72; lichy
54; masła funt. zł. 1 gr. 6; słoniny funt gr. 13;
kartofli kor. zł. 4 gr. 22; okowity 10 pr. gaa.
zł. 4 gr. 22; szumówka 6 pr. 2 gr. 25.

W ogóle znajdowało się na targu w Pradze
dnia 30 Stycz. wołów sztuk 470; wieprzy 1214;
baran. 773.